



Sygn. akt I UK 17/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 stycznia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Józef Iwulski (przewodniczący)

SSN Piotr Prusinowski

SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania A.K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w C.

o wysokość emerytury,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 19 stycznia 2017 r.,

skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 9 września 2015 r., sygn. akt III AUa .../14,

I. uchyla zaskarżony wyrok w części odnoszącej się do decyzji organu rentowego z dnia 18 marca 2013 r. i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu w [...] do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego,

II. oddala skargę kasacyjną w pozostałym zakresie.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 17 czerwca 2014 r. Sąd Okręgowy w [...] oddalił odwołania A.K. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w C. z dnia 18 marca 2013 r. oraz z dnia 25 lipca 2013 r., na mocy których organ rentowy przeliczył emeryturę wnioskodawcy wraz z wyrównaniem za okres od 1 lutego 2013 r. z zastosowaniem wskaźnika wartości podstawy wymiaru 135,11% oraz kwoty bazowej 2.578,26 zł, a także odmówił wnioskodawcy prawa do przeliczenia podstawy wymiaru świadczenia w zakresie zarobków za lata 1970-1971.

Podstawę rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia. Wnioskodawca (ur. 19 kwietnia 1944 r.) w okresie od 20 sierpnia 1997 r. do 18 kwietnia 2009 r. pobierał rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy. W dniu 7 kwietnia 2009 r. złożył wniosek o emeryturę. Decyzją z dnia 14 kwietnia 2009 r. organ rentowy przyznał mu prawo do emerytury od dnia 19 kwietnia 2009 r., to jest od osiągnięcia wieku 65 lat. W dniu 11 lutego 2013 r. wnioskodawca zgłosił organowi rentowemu wniosek o przeliczenie emerytury przez obliczenie jej wysokości z 20 najkorzystniejszych lat wybranych z całego okresu podlegania ubezpieczeniu. Do wniosku dołączył kserokopie zaświadczeń o zatrudnieniu i wynagrodzeniu, to jest zaświadczenie Rp-7 z dnia 7 stycznia 2012 r. z A. za okres od 8 kwietnia 1969 r. do 1 lipca 1975 r. oraz kserokopię legitymacji ubezpieczeniowej. Oryginały powyższych dokumentów zostały nadesłane na wezwanie organu rentowego w dniu 6 marca 2013 r. Zaświadczenie z A. z dnia 7 stycznia 2012 r. poświadcza zarobki wnioskodawcy za lata 1969-1975 i zostało sporządzone na podstawie konta pracownika oraz akt osobowych z zaznaczeniem, że brak jest karty zasiłkowej. Z kolei legitymacja ubezpieczeniowa zawiera dane dotyczące zarobków wnioskodawcy za lata 1970-1975. Z uwagi na różnice pomiędzy kwotami zarobków wnioskodawcy za powyższy okres, za wyjątkiem 1974 r., A. w dniu 21 czerwca 2013 r. nadesłał pismo wyjaśniające, w którym podtrzymał jako prawidłowe i ostateczne kwoty zarobków zawarte w zaświadczeniu Rp-7 z dnia 7 stycznia 2012 r.

W tak ustalonym stanie faktycznym i powołując się na art. 116 ust. 1 i ust. 5 oraz art. 133 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (aktualnie jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz.

887 ze zm., dalej jako ustawa emerytalna) oraz § 21 ust. 1 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 11 października 2011 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe (Dz.U. Nr 237, poz. 1412, dalej jako rozporządzenie z 2011 r.), Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, że organ rentowy prawidłowo dokonał przeliczenia emerytury wnioskodawcy i wyrównał świadczenie od miesiąca złożenia wniosku, tj. od dnia 1 lutego 2013 r., brak jest natomiast podstaw do wyrównania świadczenia od dnia 19 kwietnia 2009 r. W odniesieniu do kwestii wysokości zarobków wnioskodawcy z tytułu zatrudnienia w A. Sąd pierwszej instancji za miarodajne uznał zarobki wskazane w zaświadczeniu Rp-7 z dnia 7 stycznia 2012 r., potwierdzone przez pracodawcę w dniu 21 czerwca 2013 r. Sąd Okręgowy podkreślił, że co prawda zarobki za ten sam okres zostały wykazane w legitymacji ubezpieczeniowej w odmiennych kwotach (poza 1974 r.), wyższych za lata 1970-1972 oraz niższych za lata 1973 i 1975, to jednak zaliczenie nieudokumentowanych okresów składkowych do uprawnień oraz wzrostu świadczeń emerytalno-rentowych wymaga dowodów niebudzących wątpliwości, spójnych i precyzyjnych. Z tego powodu uzasadnione jest przyjęcie jako wiarygodnych kwot zarobków wskazanych w zaświadczeniu Rp-7 z dnia 7 stycznia 2012 r., potwierdzonych jako prawidłowe i ostateczne w piśmie pracodawcy z dnia 21 czerwca 2013 r. Zostały one bowiem wyliczonych na podstawie posiadanych przez zakład pracy akt osobowych oraz konta pracownika i z uwagi na brak karty zasiłkowej nie zawierają jedynie kwot zasiłków chorobowych. Zarobki wskazane w legitymacji ubezpieczeniowej wnioskodawcy zostały wyliczone w niejasny sposób i różnią się od podanych w zaświadczeniu Rp-7, co budzi wątpliwości w zakresie ich prawidłowości.

Wyrokiem z dnia 9 września 2015 r. Sąd Apelacyjny w [...] oddalił apelację wnioskodawcy od powyższego wyroku, dzieląc ustalenia i ocenę prawną Sądu pierwszej instancji.

W ocenie Sądu odwoławczego, stan faktyczny sprawy został ustalony w oparciu o dowody z dokumentów, których forma nie była przez strony kwestionowana oraz po przeprowadzeniu postępowania dowodowego w zakresie niezbędnym do wyjaśnienia okoliczności istotnych z punktu widzenia

rozstrzygnięcia przedmiotu sporu. Stanowi to o niezasadności podniesionych w apelacji zarzutów obrazy przepisów postępowania.

Odnośnie do decyzji organu rentowego z dnia 18 marca 2013 r. Sąd drugiej instancji podniósł, że brak jest podstaw do wypłaty przeliczonej emerytury za okres od 19 kwietnia 2009 r. do 31 stycznia 2013 r., skoro dokumentację pozwalającą na podwyższenie wskaźnika wysokości podstawy wymiaru świadczenia emerytalnego do wartości 135,11% wnioskodawca przedłożył organowi rentowemu wraz z wnioskiem o przeliczenie emerytury w dniu 11 lutego 2013 r. Do wniosku tego dołączono, między innymi, zaświadczenie o zatrudnieniu i wynagrodzeniu z dnia 7 stycznia 2012 r., wystawione przez „A.” S.A., obejmujące zarobki z lat 1969-1975 oraz zaświadczenie o zatrudnieniu i wynagrodzeniu z dnia 20 czerwca 2012 r., wystawione przez Zakład Gospodarki Komunalnej Spółka z o.o. z siedzibą w A. za lata 1975-1978. Przed złożeniem wniosku o przeliczenie emerytury organ rentowy nie dysponował danymi dotyczącymi wysokości wynagrodzeń wnioskodawcy ze wskazanych okresów zatrudnienia i za te lata uwzględniał obowiązujące wówczas wynagrodzenie minimalne. W tym okresie wnioskodawca wielokrotnie występował o przeliczenie emerytury, jednak nie tylko nie udokumentował zarobków uzyskiwanych u wskazanych pracodawców, ale również nie wskazywał organowi rentowemu celowości przyjęcia innych kwot wynagrodzeń od dotychczas uwzględnionych ani nie zwracał się o przeliczenie podstawy wymiaru świadczenia z konkretnie podanych lat kalendarzowych, co ewentualnie aktualizowałoby po stronie organu rentowego obowiązek informowania ubezpieczonego o wymaganiach, które musi spełnić dla dokonania przeliczenia i środkach dowodowych niezbędnych do wykazania wysokości zarobków. Większość składanych dotychczas wniosków o ponowne ustalenie wysokości emerytury zmierzała do przeliczenia świadczenia według podstawy wymiaru pobieranej we wcześniejszym okresie renty. Skarżący został wówczas pouczone przez organ rentowy, że zastosowany w jego przypadku mechanizm obliczenia świadczenia emerytalnego jest korzystniejszy ze względu na przyjęcie nowej kwoty bazowej. Zdaniem Sądu odwoławczego, w takich okolicznościach faktycznych nie można przypisać organowi rentowemu błędu w rozumieniu art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej i stawiać zarzutu zaniechania kierowania do wnioskodawcy

adekwatnych do danej sytuacji pouczeń co do przesłanek, od jakich uzależniona jest możliwość podwyższenia świadczenia emerytalnego.

Co do decyzji organu rentowego z dnia 25 lipca 2013 r. Sąd drugiej instancji podkreślił, że po pierwsze - podstawa wymiaru emerytury ustalana jest przy uwzględnieniu podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne w poszczególnych latach kalendarzowych, a zatem nie tyle istotny jest fakt, jakie dochody wnioskodawca uzyskiwał w spornym okresie, ale które z pobranych przez niego należności pracowniczych podlegały obowiązkowi opłacenia składki na ubezpieczenie społeczne, a po drugie - wysokość wynagrodzenia, stanowiącego podstawę wymiaru składki ubezpieczeniowej nie może być domniemywana, ale powinna być wykazana w sposób jednoznaczny i niebudzący wątpliwości co do wiarygodności informacji zamieszczonych w dokumentacji płacowej. Przyjęte przez organ rentowy kwoty wynagrodzeń wnioskodawcy za lata 1970-1971 oraz 1976-1977 zostały oparte o dane widniejące w wydanych przez pracodawców zaświadczeniach o zatrudnieniu i wynagrodzeniu. Jedynie w odniesieniu do wskazanych przez wnioskodawcę lat kalendarzowych informacje o zarobkach wnioskodawcy znajdujące się w legitymacji ubezpieczeniowej obejmują wyższe kwoty niż te, które zostały podane w zaświadczeniach Rp-7. W zakresie wynagrodzeń osiągniętych w 1974 r. obydwa dokumenty zawierają identyczne dane, natomiast za lata 1972-1973 i 1975 r. dane zarobkowe zawarte w zaświadczeniu Rp-7 są dla wnioskodawcy korzystniejsze. Nie można wybiórczo uwzględniać tylko niektórych lat kalendarzowych z legitymacji ubezpieczeniowej tylko w tej części, w której są dla wnioskodawcy korzystniejsze niż wynagrodzenia wykazane w druku Rp-7, a w pozostałym zakresie zaaprobować zarobki wskazane w wydany przez pracodawcę zaświadczeniu o zatrudnieniu i wynagrodzeniu, tylko z tego powodu, że jest to dla wnioskodawcy korzystniejsze. Z kart zarobkowych wnioskodawcy za sporne lata wynika, że dane zamieszczone w zaświadczeniu o zatrudnieniu i wynagrodzeniu odpowiadają kwotom widniejącym w dokumentacji płacowej skarżącego, zaś wnioskodawca nie wie, jakiego rodzaju należności pracownicze zostały ujęte we wpisach widniejących w legitymacji ubezpieczeniowej. Nie można zatem wykluczyć, że obejmują one składniki wynagrodzenia, które nie podlegały obowiązkowi opłacenia składki na

ubezpieczenie społeczne. Tymczasem tylko należności ze stosunku pracy, od których odprowadzono składkę na to ubezpieczenie mogą zostać uwzględnione przy ustalaniu wysokości podstawy wymiaru emerytury. W konsekwencji, przy ustalaniu wskaźnika wysokości podstawy wymiaru świadczenia emerytalnego należy uwzględnić wskazane na drukach Rp-7 kwoty wynagrodzeń jako należności, od których opłacono składkę ubezpieczeniową.

W skardze kasacyjnej wnioskodawca zarzucił: I. naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, a to art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. przez brak wyczerpującego odniesienia się do wszystkich zarzutów zawartych w apelacji, a w szczególności do zarzutu naruszenia przez Sąd pierwszej instancji art. 227 w związku z art. 217 § 2 k.p.c., co w konsekwencji uniemożliwia pełne odczytanie sfery motywacyjnej, która doprowadziła do wydania zaskarżonego wyroku; II. naruszenie prawa materialnego, a mianowicie: 1) § 2 rozporządzenia z 2011 r. w związku z art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej przez jego niewłaściwe zastosowanie (brak zastosowania), polegające na całkowitym pominięciu § 2 rozporządzenia z 2011 r. przy interpretacji pojęcia błędu w rozumieniu art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej oraz na uznaniu, że do aktualizacji obowiązku informowania ubezpieczonego przez organ rentowy o wymogach, które należało spełnić aby dokonać prawidłowego przeliczenia wysokości świadczenia emerytalnego oraz obowiązku informowania o środkach dowodowych niezbędnych do wykazania wysokości zarobków mogłoby dojść dopiero wtedy, „gdyby powód zwrócił się o dokonanie prawidłowego przeliczenia z konkretnie wybranych lat kalendarzowych”, podczas gdy organ rentowy posiada prawny, bezwzględny obowiązek udzielenia ubezpieczonemu wszelkich informacji, w tym wskazówek i wyjaśnień, w zakresie dotyczącym warunków i dowodów wymaganych do ustalania świadczeń, który istnieje niezależnie od tego, czy ubezpieczony złoży odpowiedni wniosek o udzielenie takich informacji; 2) art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej w związku z § 2 rozporządzenia z 2011 r. w związku z art. 15 ust. 6 ustawy emerytalnej przez jego błędną wykładnię polegającą na bezpodstawnym uznaniu, że nie stanowi błędu organu rentowego w rozumieniu art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej całkowite odstępianie przez organ rentowy od poinformowania wnioskodawcy (aż do dnia 30

listopada 2012 r.) o tym, jakie lata uznano za 20 najkorzystniejszych lat w rozumieniu art. 15 ust. 6 ustawy emerytalnej (stanowiących podstawę ustalenia wskaźnika wysokości podstawy wymiaru świadczenia emerytalnego), podczas gdy pojęcie „błędu” w prawie ubezpieczeń społecznych jest swoiste i szerokie, tzn. oznacza każdą obiektywną wadliwość decyzji, niezależnie od tego, czy jest ona skutkiem zaniedbania, pomyłki, celowego działania samego organu rentowego, czy też niewłaściwych działań pracodawców, albo wadliwej techniki legislacyjnej; błąd organu rentowego obejmuje w szczególności sytuacje, w których organ rentowy miał podstawy do przyznania podwyższonego świadczenia, lecz z przyczyn leżących po jego stronie tego nie uczynił; błędem jest także niedopełnienie wynikającego z § 2 rozporządzenia z 2011 r. obowiązku informowania o warunkach i dowodach wymaganych do uzyskania konkretnego świadczenia emerytalno-rentowego oraz do udzielania pomocy przy ubieganiu się o to świadczenie oraz brak poinformowania wnioskodawcy (aż do dnia 30 listopada 2012 r.) o tym, jakie lata uznano za 20 najkorzystniejszych lat w rozumieniu ustawy emerytalnej; 3) art. 133 ust. 1 pkt 2 w związku z art. 15 ust. 6 ustawy emerytalnej przez jego błędną wykładnię polegającą na bezpodstawnym uznaniu, że nie stanowi błędu organu rentowego w rozumieniu art. 133 ust. 1 pkt 2 tej ustawy wydawanie przez organ rentowy kolejnych decyzji o ustaleniu wskaźnika wysokości podstawy wymiaru świadczenia emerytalnego wnioskodawcy przyjmujących odmienną (wyższą) od poprzednich wysokość tego wskaźnika, również w oparciu o takie same dokumenty jak te, które były już wcześniej w posiadaniu organu rentowego, podczas gdy wydawanie przez organ rentowych za każdym razem różnych decyzji ustalających wskaźnik wysokości podstawy wymiaru świadczenia emerytalnego na podstawie tych samych dokumentów świadczy o tym, że wskaźnik ten został błędnie obliczony z winy organu rentowego, co stanowi błąd organu rentowego w rozumieniu art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i uwzględnienie odwołania przez zmianę decyzji z dnia 18 marca 2013 r. i zobowiązanie organu rentowego do wyrównania zaległej emerytury za okres od 1

lutego 2010 r. do 31 stycznia 2013 r. w wysokości 11.625,40 zł wraz z należnymi odsetkami.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga kasacyjna jest nieusprawiedliwiona w części dotyczącej rozstrzygnięcia odnośnie do decyzji organu rentowego z dnia 25 lipca 2013 r. W tym zakresie skarżący ogranicza się do zarzutu obrazy art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c., które upatruje w nieodniesieniu się przez Sąd odwoławczy do podniesionego w apelacji zarzutu naruszenia przez Sąd pierwszej instancji art. 227 w związku z art. 217 § 2 k.p.c. Zarzut ten został podniesiony również w odniesieniu do rozstrzygnięcia obejmującego decyzję organu rentowego z dnia 18 marca 2013 r.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że naruszenie art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. może być zarzucane w skardze kasacyjnej tylko wyjątkowo, gdy niezachowanie wymagań konstrukcyjnych uzasadnienia sądu drugiej instancji czyni zasadnym kasacyjny zarzut naruszenia prawa materialnego przez jego zastosowanie do niedostatecznie jasno ustalonego stanu faktycznego, gdy uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia lub gdy nie pozwala na jego kontrolę kasacyjną (por. wyrok z dnia 24 marca 2016 r., I PK 42/16, LEX nr 2093746 i szeroko powołane w nim orzecznictwo). Jednym z elementarnych wymagań uzasadnienia sądu drugiej instancji, wpływającym z obowiązku rozpoznania sprawy w granicach apelacji (art. 378 § 1 k.p.c.), jest odniesienie się do podniesionych w apelacji zarzutów. Uznaje się, że z obowiązku tego nie wynika konieczność osobnego omówienia przez sąd w uzasadnieniu wyroku każdego argumentu podniesionego w apelacji, ale wystarczające jest odniesienie się do zawartych w niej zarzutów i wniosków w sposób wskazujący na to, że zostały one przez sąd drugiej instancji w całości rozważone przed wydaniem orzeczenia (por. np. wyrok z dnia 15 kwietnia 2016 r., I CSK 278/15, LEX nr 2021936 i powołane w nim orzecznictwo).

Wbrew zawartym w skardze wywodom, Sąd odwoławczy sprostął temu wymaganiu, gdyż w swoich motywach jednoznacznie uznał bezzasadność „zarzutu

naruszenia wymienionych w apelacji przepisów postępowania”, stwierdzając, że Sąd pierwszej instancji „przeprowadził wyczerpujące postępowanie dowodowe w takim zakresie, w jakim było to niezbędne dla wyjaśnienia okoliczności istotnych z punktu widzenia rozstrzygnięcia przedmiotu sprawy”. Trafność tej oceny nie mieści się w płaszczyźnie art. 328 § 2 k.p.c., ale należy do sfery prawa materialnego. To ono bowiem wyznacza podlegające udowodnieniu fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.). Takiej konstrukcji zarzutu skarżący nie stosuje.

Zasadne są natomiast zarzuty naruszenia art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej w związku z § 2 rozporządzenia z 2011 r., odnoszone do zaskarżonego rozstrzygnięcia w części dotyczącej decyzji organu rentowego z dnia 18 marca 2013 r.

Stosownie do art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej, w razie ponownego ustalenia przez organ rentowy prawa do świadczeń lub ich wysokości, przyznane lub podwyższone świadczenie wypłaca się, poczynając od miesiąca, w którym powstało prawo do tych świadczeń lub do ich podwyższenia, jednak nie wcześniej niż za okres 3 lat poprzedzających bezpośrednio miesiąc, w którym zgłoszono wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy lub wydano decyzję z urzędu, jeżeli odmowa lub przyznanie niższych świadczeń były następstwem błędu organu rentowego. Z przepisu tego wynika, że znajduje on zastosowanie w przypadku, gdy ubezpieczony występuje z ponownym wnioskiem o rozpatrzenie sprawy w sytuacji, gdy decyzja odmawiająca przyznania świadczenia lub przyznająca je w zaniżonej wysokości była następstwem popełnionego przez organ rentowy błędu. W judykaturze Sądu Najwyższego błąd organu rentowego rozumiany jest szeroko, zgodnie z tzw. obiektywną błędnością decyzji (por. uchwałę składu siedmiu sędziów z dnia 12 stycznia 1995 r., II UZP 28/94, OSNAPiUS 1995 nr 19, poz. 242) i obejmuje sytuacje, w których organ rentowy miał podstawy do przyznania świadczenia lub ustalenia go w określonej wysokości, lecz z przyczyn leżących po jego stronie tego nie uczynił. Za takie przyczyny uznaje się wszelkie zaniedbania organu rentowego, każdą obiektywną wadliwość decyzji, niezależnie od tego czy jest ona skutkiem zaniedbania, pomyłki, celowego działania organu rentowego, czy też rezultatem niewłaściwych działań pracodawców albo wadliwej techniki

legislacyjnej i w konsekwencji niejednoznaczności stanowionych przepisów. Przyjmuje się, że przedmiotowe pojęcie obejmuje również niedopełnienie obowiązku działania z urzędu na korzyść osób uprawnionych do świadczeń emerytalno-rentowych (por. wyrok z dnia 19 lutego 2002 r., II UKN 116/01, OSNP 2003 nr 214, poz. 599; uzasadnienie uchwał z dnia 28 czerwca 2005 r., III UZP 1/05, OSNP 2005 nr 24, poz. 395 i z dnia 15 lutego 2006 r., II UZP 16/05, OSNP 2006 nr 15-16, poz. 244; wyroki z dnia 17 marca 2011 r., I UK 332/10, LEX nr 811827; z dnia 5 listopada 2012 r., II UK 83/12, LEX nr 1619684; z dnia 4 grudnia 2012 r., II UK 130/12, OSNP 2013 nr 21-22, poz. 258).

Podstawę zaskarżonego rozstrzygnięcia w rozważanym zakresie stanowiła ocena, że nie można przypisać organowi rentowemu błędu w rozumieniu art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej, gdyż przed lutym 2013 r. nie dysponował on danymi odnośnie do wysokości wynagrodzeń skarżącego w latach 1969-1978 i w związku z tym za te lata uwzględniał minimalne wynagrodzenie, zaś skarżący ani nie kwestionował przyjęcia tych kwot, ani nie zwracał się o ustalenie podstawy wymiaru emerytury z konkretnie podanych lat kalendarzowych, co aktualizowałoby po stronie organu rentowego obowiązek informowania skarżącego o wymogach takiego przeliczenia i środkach dowodowych niezbędnych do wykazania wysokości zarobków. Ocena ta nie może być uznana za trafną w okolicznościach sprawy, tym bardziej gdy się uwzględni, że - jak wywodzi skarżący - organ rentowy dopiero w załączniku do decyzji z dnia 30 listopada 2012 r. po raz pierwszy poinformował go, z jakich lat zarobki samodzielnie uznał za najkorzystniejsze i uwzględnił przy ustalaniu podstawy wymiaru emerytury skarżącego.

Zgodnie z § 2 rozporządzenia z 2011 r., organy rentowe udzielają informacji, w tym wskazówek i wyjaśnień, w zakresie dotyczącym warunków i dowodów wymaganych do ustalania świadczeń. Wprawdzie rozporządzenie to weszło w życie z dniem 23 listopada 2011 r., ale jego § 2 jest w istocie odpowiednikiem § 3 obowiązującego do tej daty rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe i zasad wypłaty tych świadczeń (Dz.U. Nr 10, poz. 49 ze zm., dalej jako rozporządzenie z 1983 r.), w myśl którego organy rentowe są obowiązane do informowania o warunkach i dowodach wymaganych do uzyskania świadczeń emerytalno-rentowych oraz do

udzielania pomocy przy ubieganiu się o te świadczenia. Stosownie do § 4 ust. 3 zdanie drugie w związku z § 10 ust. 1 pkt 4 i § 20 pkt 1 rozporządzenia z 1983 r. (§ 10 ust. 1 pkt 4 w związku z § 21 ust. 1 rozporządzenia z 2011 r.) w związku z art. 116 ust. 5 i art. 117 ust. 1 ustawy emerytalnej, do wniosku o emeryturę lub rentę z tytułu niezdolności do pracy powinny być dołączone dokumenty stwierdzające wysokość wynagrodzenia przyjmowanego do ustalenia podstawy wymiaru świadczenia, którymi są, między innymi, zaświadczenia pracodawcy lub legitymacja ubezpieczeniowa zawierająca wpisy dotyczące okresów zatrudnienia i wysokości osiągniętych zarobków.

Niewątpliwie emerytura jest świadczeniem innym niż renta z tytułu niezdolności do pracy. W inny też sposób i z uwzględnieniem innych okresów może być ustalana podstawa jej wymiaru. Ubezpieczony, który - jak skarżący - wcześniej pobierał świadczenie rentowe, może dokonać wyboru jednego z dwóch wariantów ustalenia podstawy wymiaru emerytury, przewidzianych w art. 21 ust. 1 ustawy emerytalnej. Stosownie do tego przepisu, podstawę wymiaru emerytury dla osoby, która wcześniej miała ustalone prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy stanowi albo podstawa wymiaru pobieranej dotychczas renty (pkt 1), albo podstawa wymiaru ustalona na nowo w myśl art. 15 (ust. 2). Wyliczenie podstawy wymiaru emerytury w tym drugim wariantcie następuje według przeciętnej podstawy wymiaru składki na ubezpieczenia emerytalne i rentowe lub na ubezpieczenie społeczne na podstawie przepisów prawa polskiego w okresie kolejnych 10 latach kalendarzowych, wybranych przez zainteresowanego ubiegającego się o emeryturę z ostatnich 20 lat kalendarzowych poprzedzających bezpośrednio rok, w którym zgłoszono wniosek o to nowe świadczenie (art. 15 ust. 1) albo - na wniosek ubezpieczonego - według przeciętnej podstawy wymiaru składki na te ubezpieczenia w okresie 20 lat kalendarzowych przypadających przed rokiem zgłoszenia wniosku o emeryturę, wybranych z całego okresu podlegania ubezpieczeniu (art. 15 ust. 6). Jeżeli w okresie pozostawania w stosunku pracy wskazanym do ustalenia podstawy wymiaru emerytury i renty zarobków nie można ustalić, za podstawę wymiaru składek przyjmuje się kwotę obowiązującego w tym okresie minimalnego wynagrodzenia pracowników, proporcjonalnie do okresu podlegania ubezpieczeniu i wymiaru czasu pracy (art. 15 ust. 2a).

Jeżeli zatem ubezpieczony, który wcześniej pobierał rentę z tytułu niezdolności do pracy ustaloną według podstawy wymiaru z krótszego okresu na zasadach obowiązujących przed wejściem w życie ustawy emerytalnej (skarżący świadczenie rentowe pobierał od 1997 r.), dokona wyboru ustalenia podstawy wymiaru emerytury na nowo w sposób przewidziany w art. 15 ust. 6 tej ustawy bez wskazania konkretnych lat, organ rentowy ma obowiązek jej wyliczenia z uwzględnieniem lat dla zainteresowanego najkorzystniejszych (obowiązek działania z urzędu na korzyść ubezpieczonego) i wskazania ich ubezpieczonemu w decyzji przyznającej świadczenie. W sytuacji, gdy organ rentowy nie posiada zaświadczeń o zarobkach z całego wykazanego przez ubezpieczonego okresu zatrudnienia, to obowiązkiem tego organu - wynikającym z § 2 rozporządzenia z 2011 r. (wcześniej z § 3 rozporządzenia z 1983 r.) - jest poinformowanie ubezpieczonego o braku dowodów pozwalających na ustalenie wysokości wynagrodzenia osiąganego przez niego w poszczególnych latach i niekompletności wniosku w tym zakresie oraz skutkach wynikających z art. 15 ust. 2a ustawy emerytalnej. Niewyjaśnienie tej okoliczności wskutek zaniechania przez organ rentowy wypełnienia obciążającego go „obowiązku informacyjnego”, prowadzące do ustalenia podstawy wymiaru emerytury ubezpieczonego z pominięciem najkorzystniejszych dla niego lat, może zostać zakwalifikowane w danym stanie faktycznym jako błąd organu w rozumieniu art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji wyroku na podstawie art. 389¹⁴ i art. 398¹⁵ § 1 oraz odpowiednio stosowanego art. 108 § 2 k.p.c.